

*Wydanie rocznik 1883
Czasopismo archiwalne G. H.
nr. 1975)*

Odnowienie rocznika i oprac. ark. 10 X 2013r.

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ

Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej

oraz Wojskowej Służby Polek

87-100 Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186

e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacka.pl

NIP 956 16 25 127; REGON 870502736

KRS 00000 41632

Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Dokowano wypisów.

PHK, 2WZ
obr. Żywiec

JONKISZ Antonina
zam. Danko

126/16K

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — 126/WSK
JONKISZ Antonina
zam. Janko

I. Materiały dokumentacyjne

- I/1 – relacja właściwa ✓
- I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora
- I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora

II. Materiały uzupełniające relację

III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):

- III/1 – dot. rodziny relatora
- III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r.
- III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945)
- III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r.
- III/5 – inne...

IV. Korespondencja ✓

.....
.....
.....
.....

V. Wypisy ze źródeł [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”]

VI. Fotografie

T. 126/45K

JONKISZ Antonina, zam. Danko

- I/1 - Relacja Antoniny Jonkisz-Danko, rękopis A-4, 2k, 3s.
- Relacja - Kwestionariusz w sprawie służby PWK - formularz wypełniony odręcznie przez Antoninę Danko A-4, 2k, 4s.
 - Relacja (rel. 78/Śląsk) - rękopis Antoniny Danko, A-4 1k. 1s.
 - Relacja o PWK (relacja własna A. J.) - 2 egz. - maszynopis - oryginał i kopia A-5 1k. 1s.
 - Relacja (Rel 78/Śl) Antoniny Jonkisz-Danko - 2 oddzielne egzemplarze. Rękopis prof. Elżbiety Zawackiej 2k - A-5.



Schemat relacji uczestniczek matki o niepodległość.

a) - o sobie

78 / 51

I. Dane osobiste

1. Wanko Antonina Jontkisz - Jontkisz
2. 10.06.1914 r. w Lipowej pow. Żywiec
3. Antoni i Józefa Bixeziniska
4. Robotnicze; Ojciec rzeźca w majątku Hrcyks. Habsburga w Wierpie
Matka gospodyni domowa
5. Średnie - księżona - starsza księżona
6. 34-300 Żywiec, ul.

II. Okres przedwojenny do 1.09.1939 r.

1. Po ukończeniu szkoły w 1933 r. zaczęłam pracować jako kontraktowa instruktorka P.W.H. w Państ. Lit. i Śm. w Żywiec oraz w Żywieckim Śm. w Białej i Kętach. Od miesiąca 1937 r. objęłam stanowisko sekretarki w Państ. Lit. i Śm. w Żywiec prowadząc kółko kobiet P.W.H. do września 1939 r. W tym czasie byłam także adwizantką w Kole w Białej. Przeprowadzałam również pogadanki w uychon. obywat. w Strzelcu w Żywiec.
2. Odbyłam następujący kurs instruktorski w Szebelnej, kurs administracji miejskiej w Wareszanie, kurs doszkolenia P.W.H. w Młodlinie, kurs ratowniczo sanitarnego w Wareszanie, kurs mychonomii fizycznego w Kiełcach.
(Czasu w jakich odbywały się kursy nie pamiętam, ponieważ księgi czasy P.W.H. zniszczyłam, a w której było wszystko wpisane).

III. Okres okupacji do maja 1945 r.

1. Początkowo nie pracowałam powodu, byłam w domu pomagając matce w gospodarstwie domowym. Chciałam zacząć robić pręty na drutach. Po stracie brata w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu mieszczona policja niemiecka zmusiła mnie do pracy, zostałam zatrudniona w Fce Papieru w Żywiec jako robotnica przy pakowaniu rolówek przez okres 13 tu miesięcy. Zvolniono mnie z tej pracy ponieważ nie chciałam być uległą majstroni i przeniesiono do Fki zakłady samolotowych firmy Hühler w Żywiec jako pomoc stusaska. Tam pracowałam 3 tyg. ponieważ firma została zlikwidowana i przeniesiona do Ziegenhals, dzięki temu że w „Arbeitsamt” pracowała znajoma volksdeut. uniknęłam wyjazdu z firmą do Niemiec, papiery moje zostały „zagubione”. W tym czasie zapadłam na zdrowie, dzięki znajomemu lekarzowi uzyskałam urlop lekarski. Na ponowne wezwanie „Arbeitsamt” skierowano mnie do f-ki dynamit w Żywiec, w której pracowałam przy marstacie wyrobliwycze pasy dla celów wojskowych. Pracowałam tam do 10.01.1945 r. ponieważ rozproszył się już okres zbliżania frontu i ucieczka Niemców. W czasie frontu przebywałam w rodzinie w Wierpie - osłobodzenie nastąpiło 5.04.1945 r.
2. }
3. }
4. }
5. W listopadzie 1939 r. brat został aresztowany przez gestapo i przetrzymany do obozu koncentracyjnego w Mauthausen-Gusen. Niemiec mierzący u koleżanki w Żywiec poinformował mnie, że bym napisała podanie o zwolnienie brata, co zaraz uchyliłam, a w którym polecił mi jechać do Gestapo do Bielska. Co jakiś czas udawałam się do Gestapo, aby dowieść się jak wygląda sprawa brata. Po przeszło rocznym pobycie został zwolniony, wrócił do domu i codziennie pro pracę zaczął zaczął pracować w Garbarni w Łodygowicach jako robotnik musiał melonować się na posterunku policji w Raubkrichonach. Nie udało mi się od tego uwolnić się do pracy konspiracyjnej P.H. uciążliwie mnie przesłano.

Jedździłam z meldunkami do Sosnowca. Osoba przesłano się przez
masz dom sporo, narzisk mi znałam. Niestety - ponownie został brat
aresztowany przebywał najpierw w obozie koncentr. w Mysłowicach obok
jedździłam z paerkami zgniosczonymi, następnie został przesłany do
obozu w Osieckim i stracony w styczniu 1943, o czym zawiadomili
nas odczytując wyrok w gminie Łiecina, że za zdradę państwa został
skazany na karę śmierci. Po tej tragedii przestałam całkiem zajmować
się sprawami konspiracyjnymi z uwagi na Rodziców, którymi musiałam
się zapieknąć, ponieważ bardzo boleśnie odczuli strać syna.

IV. Okres powojenny.

1. W kwietniu 1945 r. został mnie w śląsku, mieszkałam z Rodzicami do roku
1947. Ojciec został zwolniony z pracy i przeszedł na emeryturę. Równocześnie
musielismy zwolnić mieszkanie śląskie i przeprowadzić się do Zabłocia.
W roku 1953 wyjechałam z rodzicami i przeprowadzić się z rodzicami do
domu mego w Łyńcu. Ojciec zmarł w 1959 r. a matka była sporalizowana
i leżała przez 7 lat - zmarła w 1964 r. Nieubłagany los zabijał mi męża
który zginął w wypadku samochodowym 22.09.1973 r. Jestem sama, brak
meza odczuwam bardzo, a zwiastowa teraz kiedy od 1.XII.74 przeszedłam
na emeryturę.
2. Po oswojeniu Łyńca zgłosiłam się zaraz do pracy w gimnazjum
spółczesnym jako sekretarka. Równocześnie prowadziłam kursy dla
dziejęcych, do końca roku 1947. Od 1.01.1948 r. przeszłam do pracy
w Łyńskich Zakładach Przemysłowych w Łyńcu, najpierw w charakterze
rejestratorki, a następnie przeszłam do działu księgowości finansowej
na stanowisko st. księgowy, gdzie pracowałam do 30.XI.74 r. a z dniem
1.XII.74 r. przeszłam na emeryturę. W Zakładach Przemysłowych zorganizowałam
Kółko Lig. Kobiet, którego przez okres 6-ciu lat byłam przewodniczącą,
w ramach przepisów ZPŁ pełniłam funkcję komendantki drużyny sam-
tarnej około 5 lat. Na tym odcinku bardzo przydały się moje wie-
domości nabyte przed wojną w p.m.k. a przede wszystkim muzyka.

V. Dokumentacja.

1. Posiadam dużo zdjęć z obozów w Istebnej, Gacymnie, Kartusach-Doruch
Skole, Kielce, fotografie ze sądu P.M.K. z posiedzenia sądownego Koła
w Łyńcu, z depład uroczystości państwowych, z pogrzebu marsz. Piłsudskiego.
Zachowała mi się odnośnica instr. p.m.k.
Wszystko to mogę przekazać jako dar

2. } nie aktualne
3. }

Schemat relacji

78/4

24.01.1975,

1. Łanko - Jankisz Antonina, Żywiec, ul.

2. a) Dwa parki na trójkosie kołnierza i nie pamiętam czy miałem czy asfalt;
b) W roku 1939 byłam komendantką Hufca szkolnego z P. Głm. i dzie. w Żywiec, funkcję objęłam od Sokołowskiej Jadwigi, która po wyjeździe rodziców zrezygnowała z dalszej pracy.
c) Nie byłam na żadnym obozie lipiec-sierpień 1939 r.
d) Zajęcia w hufcu prowadziłam w klasach licealnych dwa razy w tygodniu po 2 godz. około 40-stu uczestników.
e) W miesiące panował rozgardział, ludzie byli dezorientowani ponieważ władze stałe głosiły że jesteśmy zbitni i zwalczamy odparcie wroga. Kopano rowy przeciwnożłogowe, które zabierało sporo czasu ludziom, ale wymagało poświęceń bezpieczeństwa. Ogłoszona druga mobilizacja tuż przed napadami Niemców na Polskę nie pozwoliła mężczyznom na umundrowanie i na zgłoszenie się do odpowiednich jednostek wojskowych. W miesiące pojawili się szpiecy niemieccy którzy przechwytywali posunięcia władz wojskowych i terenowych, śladami niepokoj wśród ludności. Były pobudowane schrony dla ludności szkitnej, a z których nikt nie miał możliwości korzystania.
f) W dniach 30 i 31 sierpnia 1939 r. przebywałam w Nieprze i Żywiec. Karty mobilizacyjne nie otrzymałam.

3. a) Stanisława Binek asp. Komendantka Kółka w Bielsku-Białej
Janina Bułanianka podinstr. w Kole B-sko-Biała.

b) Janina Bułanianka - Ziembona, mieszk. w Żywiec, ul. '34-301
i dostarczyłam jej schematy o relacji.

c) Posiadam fotografie z obozów, defilad i t.p.

4. a) 1 września 1939 r. byłam w Żywiec, podejmowałam pobory dla męczynek i w trakcie byłam przeciwnożłogiem i pojawiły się samoloty niemieckie. Rzucili bomby do ludności na polach drogi w Nieprze. Zrobił się wielki popłoch ludzie zaczęli uciekać. Do przyjazdu do domu Rodzice byli sparaliżowani i różnym wreckorem rozpoczęła się nasza tubercuza, która trwała 2 tyg. Pierwsze zetknięcie z wojskiem niemieckim miało miejsce w Brzesku próbno na mnie niesamowite wrażenie wywarło mi się, że to nasz koniec.
b) Po powrocie do Nieprza zastaliśmy już Niemców którzy rozgryźli opustoszałym majątkiem. Gromadzili inwentarz, Cjca patrolowali i tak cała okupacja przeżyliśmy w różnych warunkach i okolicznościach.
c) Poszłam się do obwodzku i traktowałam sprawę konsp. jako dalszy ciąg służby w P.M.K.

5. a) Nie znam

b) Nie mam już nic do uzupełnienia - bardzo dużo nie pamiętam.

K W E S T I O N A R I U S Z w sprawie służby P W K

W wypadku relacji A można nie odpowiedzieć na pytanie 1A i 2A

W wypadku relacji B pytania 3-8 odnoszą się do powiatu nieżyjącej

- 1A Antonina Danko - Jonkię
imię, nazwisko, pseudo respondentki, u mężatek także nazwisko panięńskie
- 1B imię, nazwisko, pseudo powiatu nieżyjącej, o której wypełnia się kwestionariusz
- 2A Adres obecny respondentki Zyrard
- 2B Adres rodziny lub przyjaciół powiatu nieżyjącej
- 3 rok urodzenia _____ miejscowość/powiat/ _____
- 4 pochodzenie społeczne _____ zawód rodziców _____
- 5a _____
- 5b wykształcenie w 1939r. - nazwy szkół, gdzie, kiedy, ilość klas
Techniczna 4-ro klasowa Szkoła Handlowa w Białej
WYKSZTAŁCENIE obecne _____
- 6a jak wyżej
- 6b Pierwsza praca zawodowa w życiu, rok podjęcia, rodzaj pracy, instytucja, miejscowość
1.09.1937r. sekretarka w Państ. Lice. i Gim. im. M. Kopernika w Żyrard
Służby przebieg pracy zawodowej przed wojną _____
- 6c do 1.09.1939r. sekretarka w D.S. i Gim. w Żyrard
Służby obecne lub poprzedzające przejście na rentę Księgona - w Żyrardzkim Zakładzie
Finansowym od 1.01.1945r. do 30.XI.1944r. od 1.XI.44r. przekształm na emeryturę.
- Informacje o służbie P W K
- 7a data wstąpienia do P W K 1.09.1929/30
- 7b nazwa i miejscowość jednostki /hufiec sekcyny, hufiec licealny, oddział fabryczny,
drużyna w.f., koło robotnicze/ Hufiec sekcyny
- 7c przebieg szkolenia - także na obcoziemi i kursach /nazwiskiem z podaniem roku, jednostki,
miejscowości oraz rodzaju: ogólnowojskowe, fachowe, instruktorckie, inne
Kurs wstępny instruktorckie, w Szkole w Żyrard, Kurs instr. admin. wojsk w Warszawie, Kurs
deszkoleniowy pionk. w Modlinie, Kurs instruktorckie ratownictwa sanit. w Warszawie (lat nie pamiętam)
- 7d przebieg służby P W K /z podaniem lat i funkcji w jednostkach stałych, na obozach
i kursach, w komendach P W K a także w jednostkach specjalnych jak drużyny pracy
społecznej, pogotowie społeczne i t./ 1. Hufiec w Żyrard, Białej i Kietach 1934-1937
Adiutantka obozu w Kartuzach, 2. Hufiec plutonu w Skolim, Górczynie, Kartuzach
na obozie w Szkole w Żyrard (lat nie pamiętam)
- 7e funkcja i stopień organizacyjny w dniu 31 sierpnia 1939r. Komendantka Hufca w Żyrard
oraz miejsce pobytu w tymże dniu Zyrard
- 8 inne dane i uwagi o służbie P W K a także o przynależności do innych organizacji
społecznych lub współpracy z nimi nie należałam do żadnej organizacji -
 współpracowałam z Staxelcem w Żyrard

Czy Respondentka wyraża zgodę na umieszczenie Jej nazwiska w przewidywanej publikacji /np. w indeksie nazwisk/: tak nie

Zyrard, 23.01.1945r.
miejscowość i data wypełnienia kwestionariusza

Antonina Danko
podpis /ewentualnie przyjęty pseudo-
nim/

ANKIETA o pracy wychowawczej P W K

1. Opisz, co spowodowało Twoje zapisa-
nie się do P W K?
/może wpływały na to m.i. namowy
koleżanek, lub innych osób; oczekiwa-
nie zabawy, sportu; nacisk szkoły;
chęć aktywności społecznej; oddzia-
ływanie instruktorki P W K; chęć prze-
żyć patriotycznych i służby; dążenie
do feministyczne; wymień inne mo-
żliwość./
Podaj również nieco szczegółów o
środowisku Twego ówczesnego życia.

Do P.W.K. ustąpiłam uciekając do szkoły handlowej.
Zajęcia prowadzone przez Kłkę bardzo mi odpowiadały
tak pod względem wychowania obywatelskiego jak
również zainteresowanie sportem co mogłam
kontynuować należąc do P.W.K.

Wierzyłam w prądowisko pracy robotniczym.
Bardziej podobał mi się mundur P.W.K. z zaintereso-
waniem dopytano się co daje mi przynaj-
mniejność do P.W.K.

2.a. Jakie rodzaje zajęć powiackich
utkwili Ci w pamięci, jakie formy
i metody pracy wychowawczej?

Zajęcia na plódkach bardzo mi odpowiadały,
a przede wszystkim: strzelectwo, bucharstwo, szt-
 oraz obowiązkowość, karność i postępowanie.

B. Opisz je i oceń ich znaczenie
w Twoim życiu powiackim

Wspomniane zajęcie przyczyniły się
do wyrobienia sprawności fizycznej oraz
ukształtowanie charakteru tak bardzo
potrzebne w młodości.

3.a. Uprzytomnij sobie i opisz oso-
bę z pracy powiackiej, które wywar-
ły na Ciebie wpływ

Jako Kłki wyróżniłam na miłe najlepsze
wrażenie to Hanna Kąbronka, Jolanta
Sokolowska, oraz katechetka Hoda w białej
dz. Heimlova.

3. b. Na czym polegał ten wpływ, /także w wypadku, gdybyś go - wówczas czy obecnie - oceniła jako nie zbyt pozytywny/

Tak Łębonska jak i Sokołowska potrafiły w bukiel' zainteresowanie młodych peniaczek dokonywały wszelkich starań, aby wychować peniaczki na dobre obywatelki w poczuciu godności i przydatności dla dobra Ojczyzny. Dr. Heimowa jako prawn. Kobieta starała się o środki na utrzymanie Kobi. oraz na pomoc dla potrzebujących peniaczek, angażując młodzińców, ogólnie aby w ten sposób społeczeństwo miało możliwość pobrać prace peniaczek.

4. Czy obecnie uważasz, że uczestnictwo w P.W.K. wywarło na Ciebie trwały wpływ, zmieniło Cię w jakiejś mierze?
 Np. opisz, czy:
 a. uzyskałaś pewną wiedzę potrzebną obywatelowi, jaką?
 b. zdobyłaś pewne umiejętności, jakie?
 c. nauczyłaś się pracy społecznej,
 d. nabyłaś pewne cechy, jakie?
 e. nawiązałaś ważne więzy przyjacielskie i koleżeńskie,
 f. zubożyło Cię, zabrawszy niepotrzebnie czas,
 g. wymień inne dostrzeżone oddziaływanie pracy powiackiej

Uczestnictwo w P.W.K. wyrobiło we mnie poczucie obywatelstwa tak bardzo potrzebne w życiu, oraz zdobyłam sprawną fizyczną. Również nauczyłam się jak należy żyć w społeczeństwie. Najbardziejże to i zdobyłam to co już nie pamiętałam obywatelstwa i postulatów, które obecnie były doceniane przez młodych młodzińców. Czas poświęcony uważałam za przyjemność, której poświęcałam się całkowicie.

- 5.a. Gdybyś miała wówczas córkę w odpowiednim wieku, czy skierowałabyś ją do P.W.K?

tak nie

- b. Dlaczego? *Aby wychować ją na dobrą obywatelkę tak jak ja to oceniam.*

6. Jakie czynniki ukształtowały przede wszystkim Twoją postawę obywatelską?

- a) Rodzina
 a) P.W.K.
 Inne organizacje /jakie?
 c) Szkola
 Środowisko koleżeńskie
 Literatura
 Inne czynniki /jakie?%

- b) Rodzice mi stawiali przykład w mojej pracy powiackiej
 a) Poprzez karność, punktualność, postulatów
 c) Stwarzania miłostnie dobre warunki w zdobywaniu wiedzy.

Proszę odpowiednie pozycje podkreślić i te pozycje podkreślone ponumerować wg przypisywanej im ważności a obok czynniki opisać

7.a. Czy fakt, że byłeś pewiacczką
wpłynął na Twoje życie w czasie
okupacji? -----

tak

nie

b. W jaki sposób?
W jakiej mierze?

Miejsce zdobyte na kursie sanitarnym, wykorzystywałem jako sanitariuszka nie dnożek w Kieprze, udzielając dotychczas pomocy robotnikom zatrudnionym w gospodarstwie rolnym. Robotnicy nie mieli pomocy lekarskiej na miejscu, musieli jechać u lekarza w Zyncu oddalonego o 5 km. od Kieprze. Z uwagi na trudności dojazdu do Zyncu robotnicy szukali pierwszej pomocy u mnie. Sprawa usług sanitarnych była o tyle ułatwiona, ponieważ w aptekach i sklepach były zatrudnione ukraińskie gimnazjum, ułatwiając mi nabycie środków opatrunkowych.

8. Inne uwagi związane z uczestnictwem w P W K

Mieszkałem od mojej pomocy sanitarnej wysyłałem paczki z żywnością do obojgu w Murza, przez cały okres okupacji raz w mieście, ośmiu pułkownikami mieszkającymi w oficerów do których adres otrzymywałem od znajomych. Najwięcej mi pamiętam, gdyż nie po wyznaczeniu otrzymałem list z podziękowaniem od kap. Gracuskowicza z Sokółki woj. Białostockie, a w kilka lat żona pamiędowała mnie o jego śmierci.

Opiekowałem się również dziećmi miejscowymi udzielając im pomocy w przekazywaniu najprostszych wiadomości z matematyki, czytania i pisania. Nie było to tajne nauwanie ponieważ nie miałam kontaktu z młodzieżą szkolnymi. Uczyłam dzieci jedynie w porządku obywatelskiego.

W oparciu o brata, który został uwolniony w jesieni 1940 r. z oboju koncentracyjnego w Mauthausen - Gusen, prowadziłem pracę konspiracyjną z P. K. Moja praca polegała na przekazywaniu meldunków do Sosnowca, gdzie punktem odbierania moich meldunków była pralnia bielizny. Niestety po prawie rocznej pracy to został ponownie aresztowany i stracony w Oświęcimiu, wobec czego przerywałem całkowicie z pracy konspiracyjnej w 1943 r. z uwagi na bezpieczeństwo Rodziców którzy stracie brata bardzo boleśnie odczuwali.

Jeżeli do roku 1943 otrzymywałem gazetki, ulotki od znajomych w Zyncu, które w kole kole przekazywałem dalej między zatrudnionych znajomych.

1) Antonina Jonkisz - Danko

Łyńcz

rol. 78/5444

2) Funkcje pełnione w P.W.K.:

W hufcu szkolnym byłam sekretarzem - po przeszkoleniu na kursach pełniałam różne funkcje w latach od 1934-1939 r.:

K-ka hufców szkolnych w Bielsku i Łyńcu, adiutantka kosa w Białej na obozach: adiutantka w Kartusku, w Skolem, kwaterymistrzyni w Garachynie, K-ka plut. w Redoniu, w Garachynie

K-ka terenowa w byd. Stanisława Binkońska

Do nabytku mojej pracy należał w charakterze sekretarki w Powst. Lit. i Lit. w Łyńcu prowadząca również hufce szkolne jako k-ka.

Po przybyciu brata z obozu koncentr. w Mauthausen-Gusen w 1940 r. rozpoczęliśmy pracę konspiracyjną w P.W.K. Moja praca polegała na przekazywaniu meldunków do Sosnowca, gdzie punktem odbierania była pralnia bielizny. Po przesłaniu rocznej pracy, brat ponownie został aresztowany (zginął w Oświęcimiu 1943 r.), wobec czego z uwagi na podstępny里克 podstępnie musiałam pracę konspiracyjną zaniesć ponieważ miejscowa policja niemiecka śledziła i obserwowała nasz dom czyniąc przy tym wiele okazyj rewizyj.

3) Obecny mój adres:

Antonina Danko

34-300 Łyńiec

Rel.78/s¹.

O PWK

Żywiec

Jankisz Antonina zameżna Danko ps. Koska Brzezińska
Ur.10.VI.1914r. w Lipowej k. Żywca, córka Antoniego i Józefy zd.
Ukończyła szkołę handlową w Białej 1933r. zawód księgową.
Pracowała jako sekretarku Liceum w Żywcu w latach 1937-39.
Instruktorka PWK, Komendantka Hufców Szkolnych w Żywcu, Białej i
w Kętach 1934 do 39r.

Adres obecny Żywiec,

W czasie okupacji mieszkała z rodzicami w Wieprzu k. Żywca. Dość
luźno powiązana z śląską siecią konspiracyjną PWK (jeździła do
niej E. Zawacka i St. Binkówna). Czynna w Samopomocy cywilnej -
udzielała pomocy sanitarnej (wyszkolona na kursach PWK) robotnikom
rolnym pozbawionym opieki lekarskiej; wysyłała systematycznie
paczki do oflagu w Murnau, uczyła tajnie dzieci wiejskie, kolporto-
wała tajną prasę.

Od końca 1940r. do maja 1942r. do czasu aresztowania w wielkiej wsy-
pie Komendy Okr. Śląskiego AK brata Mieczysława, pełniącego funkcję
z-cy komendanta obwodu Żywiec, straconego przez gestapo w styczniu
1943r.) pełniła funkcję kurierki Inspektoratu Bielsko do Komendy
Okr. Śląskiego w Sosnowcu.

Zbiory E. Zawackiej- relacja własna A.J., wzmianki w rel. St. Binek.

Rel.78/s¹.

O PWK

Żywiec

Jankisz Antonina zameżna Danko ps. Koska Brzezińska
Ur.10.VI.1914r. w Lipowej k. Żywca, córka Antoniego i Józefy zd.
Ukończyła szkołę handlową w Białej 1933r. zawód księgową.
Pracowała jako sekretarku Liceum w Żywcu w latach 1937-39.
Instruktorka PWK, Komendantka Hufców Szkolnych w Żywcu, Białej i
w Kętach 1934 do 39r.

Adres obecny Żywiec,

W czasie okupacji mieszkała z rodzicami w Wieprzu k. Żywca. Dość
luźno powiązana z śląską siecią konspiracyjną PWK (jeździła do
niej E. Zawacka i St. Binkówna). Czynna w Samopomocy cywilnej -
udzielała pomocy sanitarnej (wyszkolona na kursach PWK) robotnikom
rolnym pozbawionym opieki lekarskiej; wysyłała systematycznie
paczki do oflagu w Murnau, uczyła tajnie dzieci wiejskie, kolporto-
wała tajną prasę.

Od końca 1940r. do maja 1942r. do czasu aresztowania w wielkiej wsy-
pie Komendy Okr. Śląskiego AK brata Mieczysława, pełniącego funkcję
z-cy komendanta obwodu Żywiec, straconego przez gestapo w styczniu
1943r.) pełniła funkcję kurierki Inspektoratu Bielsko do Komendy
Okr. Śląskiego w Sosnowcu.

Zbiory E. Zawackiej- relacja własna A.J., wzmianki w rel. St. Binek.

Rel 78/sl

Zygorze, miasto Płk

Antonia Jankowska Danke

ur. 1914

in. Krynica i miasto Zardok Płk

nr 40p 13 Zygorze

1. K. Hle kufca 80k. w pas. Ponia - Zygorze
do 1929 w 1929 admin. tamże w Ponia
14. admin. wojak., rest-san.
3. prowadzenie jednostek Płk
Zwrotki straż. Zygorze - popadanki z ogóln. ob.

13

3. nie było na obszar

4. kopano rowy przeciwostrzelnicy, selony dla ludności cyw.
długie mobilizacja za jesią, myśliwcy mi zeszli do
mości podziemnej
dywersja niemiecka

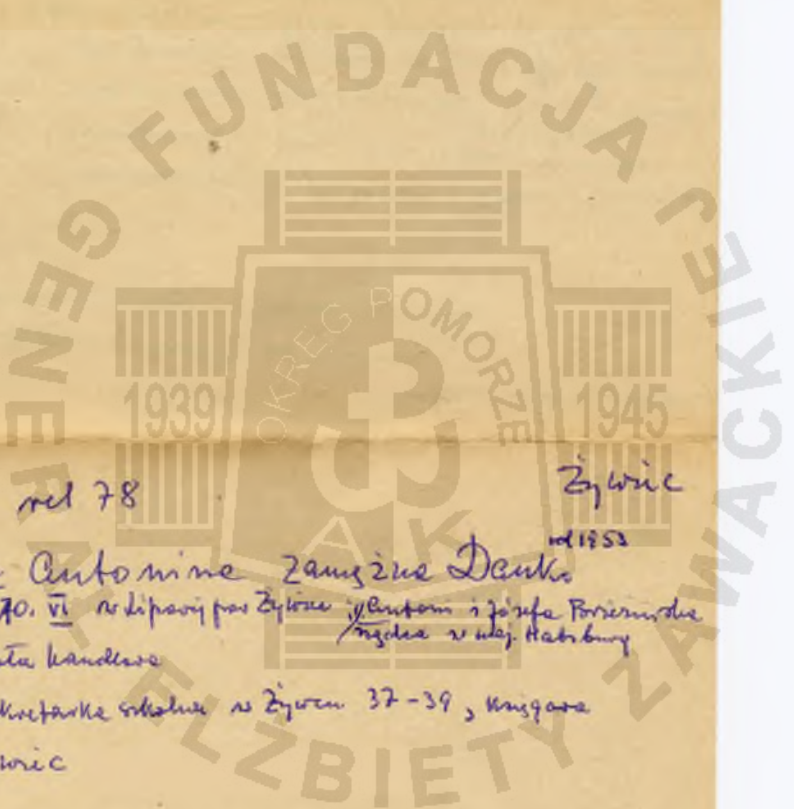
5. 30 i 31 VIII było w Zygorze i w kofron
mi zmobilizowane

6. 1. IX 39 było jako rekawarka w Zygorze, pobierała pieniądze
za usługi

7. wiosną 1 IX przystąpiła do formacji z mobilizacją do Płocka.
powróciła do kufca 13 IX.

8. Brat umarł 1939, zwolniony po wojnie
przebywał w areszt 1942 - w Warszawie i Oświęcimiu

Przejechała rest-san w Płk prowadziła jej matkę
zudem w kofron



nr 78

Żywiec
od 1952

Jon Kisz Antonine Zauszne Danka
ur 1914 10. VI w Lipawie par Żywiec w Antoniu i Józefa Porzeczka
wzrost 160cm, kształt ciała
zawód redaktorka szkolna w Żywiec 37-39, Księgarnia
34 300 Żywiec

PHK
asp. mar. HS w Biadym 1929 v - 33
K. Hra HS w Biadym i Żywiec ^{Hydrom} ~~actiwa~~ Kofa w Biadym - do 1939
funkcje na obszarach Szkoła Głównym Redaktor

Poz Spół
Rok 12 1 12 w Żywiec; wierszem z rodzicami nie budowały 2ty

Emérito nel ufame

napomina o do Deimlowy St. Pimel, Sahaforty, widend
Butawance z Fynee

Okup

smierka z wodziem w Raudric klaszoku - wozprow
paw Zytrac; swetry na dentale
1943 robotnica w fabryce papuru w Zyoc

Konspiracja

stopytani pawel do kowman; ty kaur. wiazanyto
samopomoc - pomoc sam? dla robotnikow
1940/41 techniska do Samowice 2 ang. Pielko
do punktu mierzepce ry w pralni bity
po aretowaniu brata powstaji pracownicy kon-
spiracyjni, bo cię gde wuzgo
do 1943 stry my wata soltki i wozprowadszafa je

T. 126 / 4SK

Jonkisz Antonina, zam. Danko

iv. Korespondencja

- 5 listów Antoniny Danko do Elżbiety Zawackiej i Fundacji (od 24. I. 1975 do 19. XI. 1980)
- 1 list Antoniny Jonkisz do E. Zawackiej 30. X. 1980r.)



Zymer, 24.01.1975r.

Polpa 20 II 75

787/81

Wroga Pani!!

Wreszcie potobyłam się na napisanie relacji
dedy ona bogacie odświeżona trochę pomysłami.
Proszę mi oświadczyć, stwierdziłam że przykrości
że tamte lata prawie całkowicie zostały mi
w mojej pamięci. Przepraszam, że udało się na
papierze krótko mówiąc, ale napromiło mi
dostałbym rady w krótkim terminie przepisać
na maszynie, a choć już wreszcie myślać!
Zdjęć posiadałam sporo, mogę je wszystkie
podarować, bo mi tam komu je zostawić,
a mogę się przydać, może przydać.
Nie mogę absolutnie przypomnieć sobie
kiedy była Pani u mnie, że to było to
sobie jak przez mgłę przypominam.
Dostałam schemat Jasi Busiana - Ziembonej
i chyba nie odługo przesłać, a o reszcie
nie mam pojęcia, gdzie są, i czy mogole są.
Jeżeli jak przepraszam za opóźnienie, ale
ja potaję sobie sprawnie z tego, że ciós jaki

mnie spotkał po stracie męża przychylił się
do mego otumanienia jeśli to można tak nazwać
nie jestem cholna rajść się przy kolejkach
praca wykonywana sprawnie mi czasem trudnościami
dlatego to nie pamiętam, że czytając relacje
proszę mnie dani, przychylają się, że kosztowało
mnie to trochę myślenia, dlatego to trwało
tak długo.

Lękie, serdeczne pozdrowienia
Antonina Dąbko



Lyniec, 18.03.1975 r.

Janina

78 ŚL

Droga Elu!!

Serdecznie dziękuję za list, który jest potwierdzeniem dla mnie, że wszystko doszło. Jeśli chodzi o moje wyjazdy do Sosnowca to było po poleceniu brata, zgłaszałam się w małym sklepiku mającego się wspólnego z pralnią, ponieważ hasło było dokładnie mi pamiętam ale chodziło o kotniuchy czy są gotowe, po uzyskaniu pozytywniej odpowiedzi oddawałam meldunek, była tam kobieta, ale nazwiska mi nie znam. To cała praca w AK w której byłam zaangażowana nie orientowałam się czy i jakie organizacje są na terenie Lyncia, że takie były to naprawdę, bo od czasu do czasu otrzymywałam ulotki, których treści dokładnie mi pamiętam, ale propagandowe podtrzymujące na duchu. Jaska Ziembowa wyjechała do córki i nie mam żadnego kontaktu z nią. Widzę, że doskonale pamiętałeś nawet taki szczegół, że mieliśmy duży oświadczenia, bo taki faktycznie był. Postaram się pozbierać zdjęcia i przesyłać, jak również znałam

odznake instruktorską, którą także prześle.
Nie mam znaczków p. kolnierzka, a wiem że gdzieś
je przechowywałam, może jeszcze znajdzie.
Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych
życzę miłego i spokojnego spędzenia tych Świąt.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Goska



Droga Pani!!

Serdecznie dziękuję za przesłany pocztówek. Przeprosiam
 bardzo, że mi myślałam raczej kajać, ale myślałam mi się
 że gdyby Pani była zainteresowana mogłaby przesłać, czekałam
 na wiadomości, teraz to przypis. Rozbierałam je różnymi obok
 mniej więcej są podpisane może mi wszystkie, ale sama mi
 pamiętam już dat, które się jeszcze przydadzą. Ja mi mam
 komu pozostać je w spadku, chociaż i tak jeszcze sporo mi
 pozostało. Ponieważ przesyłam odznakę instruktorską, a znaczki
 P.W.K. gdzieś mi się kapodziały, tak samo odznaka starszecka.
 Była u mnie Stefa Widuchowska, postawiła mi „apel”.
 Proszę mi myśleć, przesyłam tylko do Pani bardzo krótkie
 relacje, naprawdę mi pamiętam wiele spraw. Nie miałam
 nikogo kogo siebie, żeby być tymi zagadnieniami i mi
 utrwaliło się w pamięci. Nie wiem czy to się przyda nam co, ale
 pisuję chociaż ekszciowo spełnić obowiązek.

Łączę serdeczne pozdrowienia

Jośka Danko

5. Z Janiną Bultaniukę - Ziembonę
 nie mam żadnego kontaktu, podobno
 przebywa u córki w Krakowie - jest
 bardzo schorowana.

Lyon, 12.08.1980r.

rel. 78

Droga Pani Elee.!!

Przepraszam, że dopiero teraz odpowiem
na padane mi pytania, ale miałam gości z
Anglii i N.R.F. musiałam się nimi paść, co mnie
bardzo absorbowało.

1) Coś mi Alieji Habsburg - rozmawiałam
z nią jest to już staruszka mi wiele pomija
ma dużo zdjęć rodziny Habsburgów, wycinki z
gazet prężdzkich i polskich. Ma również wycinki
z przekroju z którego coś mi coś odpisują.
Była wczoraj, że jako prężdzka przyjęła obywatelstwo
polskie i mi wyprawiła się tego. Mimo przesładowania
przez gestapo mi mi podrażnia. Wszelkie w kontakt
z polskim podziemiem i w parku żywnościowym
w obecności księżki mi podano nazwiska Jęgoj
i dwóch siostrzeńców członków ruchu oporu z którymi
przyjęła używając pseudonimu "Alieja" nr. rej.
3066 w stopniu prężdzkiego. Zadaniem jej było
słuchać audycji z Londynu i przekazywać uzys-
kane tą drogą wiadomości swoim przełożonym.
Po jakimś czasie gestapo w ciągu dwóch godzin
kazało opuścić pałac wraz z dziećmi. Podziła
się ze wszystkimi przesładowaniami, mi zdradza

mikogo. Przeniesi. Jech do Gieszyna nakładajac
 arest domowy. Podobno w tamtych archiwach
 które przeniesiono do U.S.A. znajdują się
 donosy na Nij. Po jakimś czasie wywiezł. Jech
 do Niemiec. W Zagorowie Spitecznym była napewno
 podobno apteczka monet 300st. Za zastępi
 została odznaczona Krzyżem Walecznym 11.11.46
 a polonia peneduka przyznana jej pamiątkowa
 plakietka. Przebyła medal w Szwecji. Jedena
 synów przyjeżdżają do wojsku polskiem, córki prze-
 bywały w Szwecji.

2) Absolutnie nie przypominam sobie takiej
 instruktorce z 257 Armii Kłs.

3) Janina Butwinianka Ziembowa jest bardzo
 specyjalnie photo, naprawdę nie jestem
 w stanie pamiętać jej do pamięci, nawet nie
 dla pracy bo psce jej dzieg wszystko leci x jest
 ma uszkadzony kręgosłup i katowany powet
 naprawdę aż przykro patrzeć.

4) Wreszcie odnalazłam adresy Lechowicz -
 Kusionas byłam u Niej, postanowiłam jej
 kwestionariusz i schemat kartacji uczestników
 walk o niepodległość. Dodałam jej adres o pros
 Tam żeby to wszystko wysłała bezpośrednio

ma Pani adres, przypuszczam że wywiezie się
 z tego przynajmniej tak mnie zapewnili, a
 5) Coś mi mojego pp. brata mam kaszmiarszenie
 Komisji certyfikacyjnej okręgu Śląskiego, Solidnie
 spełnił obowiązki uświadnienia się i zarejestrowany
 w dniu 23.X.1945r.

Drugie kaszmiarszenie certyfikacyjne Nr. 744/475/B
 Komisja stwierdza że ob. pp. "Mietek" po myka
 kanie mieszkalnych dowodów przewyższa
 certyfikowany do stopnia por. piech. kzo. ze
 starszeństwem 11.XI.1944 oraz odznaczony
 Br. Krzyż. Zasługi z Akc. I-asy.

Y mam jeszcze rubsz ewidencyjny Nr. 744
 są dane personalne i przydział organizacyjny
 "Wywiad konspiracyjny." Za udział w walkach
 w 1939r. został posmiertnie odznaczony
 prebrnym krzyżem "Wirtuti Militari."
 To byłoby wszystko co mogłam zdobyć, może
 coś z tego się przyda.

Łęka serdeczne pozdrowienia
 Goska Danko

Tonia Jenkins



Koperta H funkcyj Zyrice

26/01/80
nadgesen 30/1/80

Tom Drogą,

Wstąpił w moim opracowaniu odwołanie w sprawie mego
wzrostu Komendy Obrony Słabiego w 1942 r

Znalazłam wiadomości w relacji Stanki Borukówny,
ze w dniu 27 maja Karolam jej popędzi do Lubin,
uprosić o miłosierdzie i aby mógł mi
przyjechać na wóz do Sosnowca. Stanka

popędziła tego dnia - w drodze 27. maja - po pracy
do Zyrice i przekazała moje zlecenie mi jakby
niecierpięli ^{zdać mi numer akcji z Zyrice} ^{stanki} ^{przez}
do wsi (tamże) wróciła do

pracy ^{do Sosnowca} w dniu 27/28 V byłą awanturą
jej wzrostu Borukowa i Zoria (potem zęby nowami)
Stanka ocalała dzięki wyjeźdowi do Zyrice.

Przy pomocy siebie niedługo tylko trafiający do
dnia. Fe w tej sprawie straciłam wzrostu Klara

relacja o H...
le...
rel. Karolam...
dwi rel. o Boruk dla Zyrice



(ale drugi ^{przebieg} przerwany zerwaniem scalania w Ra-
vensbrück), Mimi Kowalski, młodszym technikiem
Łokaj Maass i jeszcze kilku innych pierwszeńst-
wami zamordowanymi potem w Katowicach i Ostrowcu.
Ty w tej chwili wyciągasz Brata.
Czy zgłosił się ^{do} do Ciebie lub do punktu Forste?
Jak to się stało, że został takim pośrednikiem w sprawie? Ktoś
długo i razem z nim był agentem? Kto jeszcze
z Fryce lub Bredke, a Mann wiedział, że był w PTH?
Czy to punkt kontaktowy w Sosnowcu, do którego przy-
jechał, czy to nie był punkt III Komisary?

rel. A. Jankevič 21. ^{Ліпень, 19. XI. 1980 р.}

Драга Елі!!!

Ліст п. Набэскана атрымаўам па якім
сердэчным дзякуе. Зараз па атрыманні удаўам
ся до Спрыжка адкінуў мні, хе Лежоніх - Буяна
мі напісаў да Лібія. Быўам казкоўка, јост по хана
ле на реконвалесценці. Дык сяс лепіј і обіцаўа ми
хе напіша, мохэ п. трудом јей то прхујдзі, бо ми
кавардло мохна. было п. ніз јарманіаі.

Настэпнэ удаўам сяс до Вулаву - Лімбаўі
і јноні міерподіаіка, доні прхедану Она мхјдла
ја до Кракова і прхелына п. спіталу јтан јодобно
бардо јонаіну.

Дорухміаўам сяс п. Аіетке Нонак
оу хобіе прхупоміна о јобысіе Стаске Бінкаўнеј
паміста дорконале і прхеканата оіадомасі јрех
когосі до мні, Она ми паміста кто то буі, а ја
ні хаден спосіб ми мохс јобіе прхупомінеі, так
ми сяс мхјдаје јакбы брат буі јескхе. Он хадосј
доваі, абсолутніе ми јестем о тым прхеконана.
Рохманіаўам такхе п. Аіетке о јеласі Радху мніс
кхеј п. јаден спосіб ми дорхтхсмы до јего, котхіј
то мојдбу буі дом і те јаніе. Аіетка малеху до
Л.В.О.Н.Д. прасоната п. А.К.

był oś punkt kontaktowy w Sosnowcu
był u M. Konięckiej tego absolutnie mi nie wiem
maksimkami starość pisz mi operować. Tyle pamięć
tam, że był to mój. niby sklepik gdzie się, że
chodziło o kołnierzyki mgstki i prania przy os
gotowe także było moje zapytanie odpieniędzy.
Zwierzęca upewniamia mnie do oddania meldunku

Stanisław Dobrowolski znałam tylko jako
K. Kęs Rejone stykając się z Mę przez razę ma
odpowiedzi, była również Kęs któregoś oboru
a zaryzmie mam jej miejsce bliższych danych
mi panam.

Z Rejs Łuszczyńców mi miałam żadnego
kontaktu. Albo coś o Mę niedziela by i Stefa
Widuchowska, albo Staska Birkówna,

Tym, razem mimo przekonywania się mi
mogę mi pomóc, osoby z którymi rozmawiałam
mi wiele już pamiętajs i zbywali mnie, że to
by sprawę już dalekie, trudno je odzyskać.

Na pewno o azykistycznej chyba pisz mi
kdośbądź. Przekaz jak to ma być dokument
do anglołu musi być napisany odpowiednio, a
mnie ma to nie stać, mi mam polotu do
pisania, a przekazać to muszę być fakty
stwierdzone i wiarygodne.

Odnośnie brata mi bardzo pamiętam, czy
ktoś brat przegadaj o Mę, jak przez mgst
przypomina mi się że nawet po wojnie jak
była sprawa certyfikacji A.K. ktoś był, ale
naprawdę mi jestem pewna.

Wiem, że był uprzedzony o ewentualnych
aresztowaniach, mi sberiat mawiać 'Rodziców'
i mnie. Zdawał sobie z tego sprawę, bo po
powrocie z oboru koncert. w Affathasem
cokurymie musiały melonow' się na polski.

Pracownik jako robotnik w f-ee skory m
Łodygowicach i tam został aresztowany.
Wracę do Mę to so pamiętam był Urbaniec,
Stulencki, Sereska, Kuch, Lechoniex, było
więcej ale maxwisk mi pamiętam. Tędy
fex mi przypomniał, oim że to był okres
letni może pierwień mi nie.

Wypis który mi przelał jest zgodny z
tym, że maxwisko brzmia:

Genkize Alieksystant ur. 30.X. 1912
w Lipowej.

Do już naprawole azykistko so pamiętam
zrobić, a łosie nie to tyle ce nie, przez to
zrozumieć, mi mam kontaktu z nikim, powojni
pracyse w brwanze analaziam się w kufortmie

i'mym stoczeniu do tamtych spraw mi wracalo
pis i dlatego poznao wiele o niepamięci!

Łęczyz przedewszystkiem zachowania

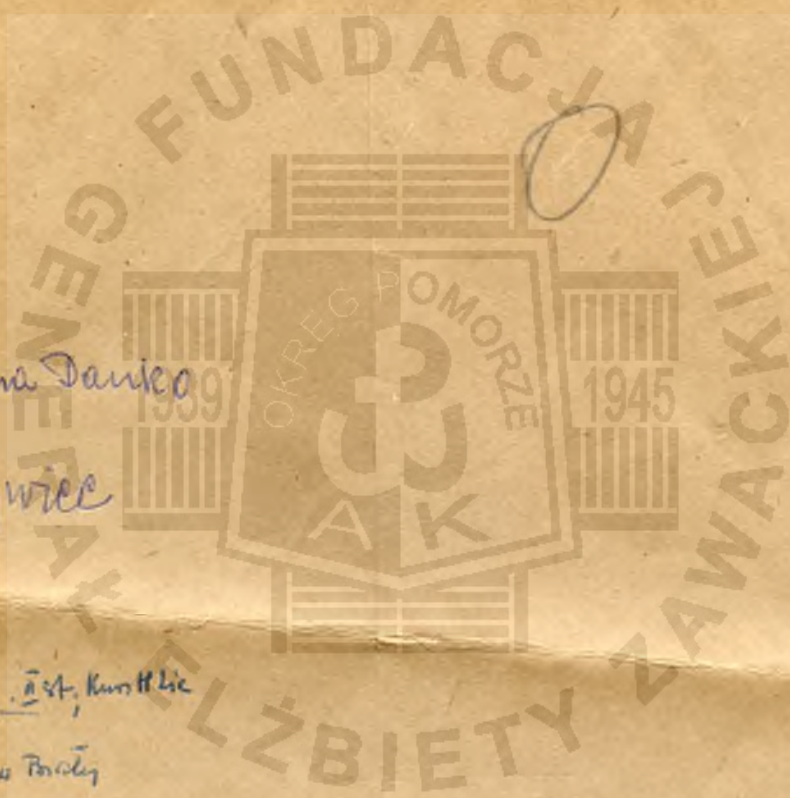
Łęczyz Danko



Jonkisz Antonina zam. Panko
ps. „Toska”

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 78/111k
data wpływu 1975

adres: Antonina Danieł
ul.
34-300 Żywiec



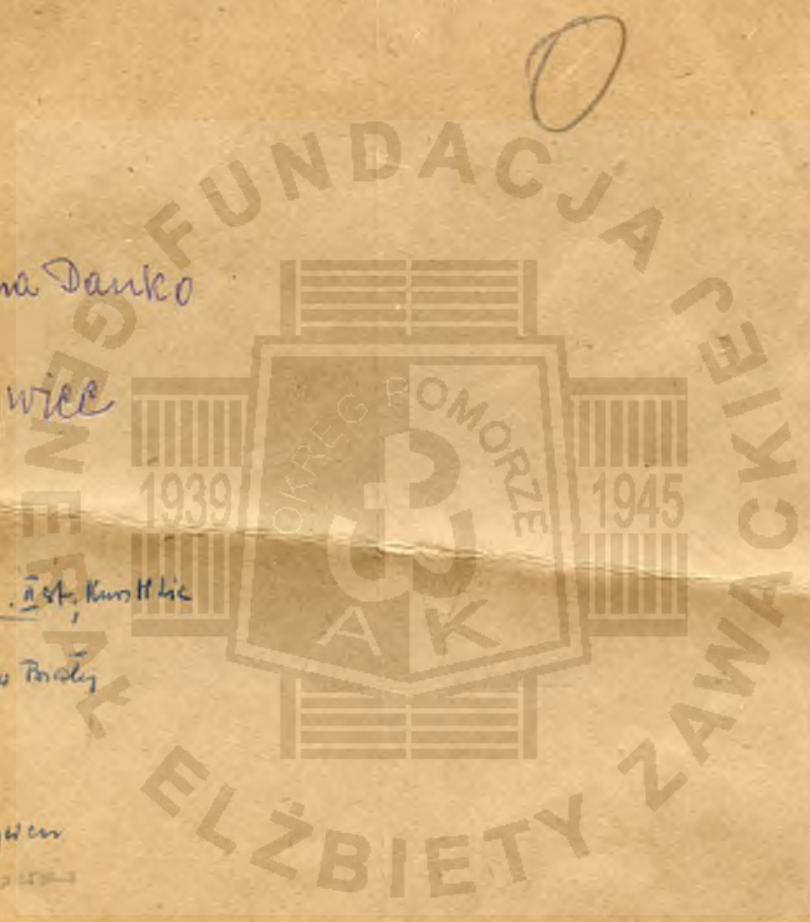
instr. 2 an.
sekretarstwa; eksp. inst. Kurstlic

- 1 K-ka hufca
kolim. Rosta u Panku
- 2
- 3
- 4 K-ka H.S. u Zywan
- 5 K-ka hufca
- 6
- 7 2 tyg. instrukcje od 11^x
- 8 Samopomoc cyw. samit, pioski do oflag
H. namz
- 9 K-ka Igorniska do Sosnowca 26/73
- 9

ps. „Toska”

ARCHIWUM
Elżbiety Zawackiej
poz. 78 11ak
data wpływu 1975

adres: Antonina Danko
ul.
34-300 Żywiec



nr 1917
instr. 2 an.
sekretaria; asp. inst. Kurthke

- 1 K-tka hufca
kolimf. 1959 u. Pnaly
- 2
- 3
- 4 K-tka H.S u. Zywiec
- 5 Kopana w 1959
- 6
- 7 2 tyg. tużarskie od 11x
- 8 Samopomoc cyw. sanit, paerki do oflag
ty. numer
- 9 FK- Egzaminacja do Sosnowca 26/53
- 9 -

Żywiec

Jonkisz Antonina

GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
Wojskowej Służby Polek
Toruń, ul. Podmurna 93, tel. 0048 56 65 22 186
e-mail: fspak@wp.pl; www.zawacka.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
N-ku KRS: 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Plak 2011
Zywiec

JONKISZ
zam. DANKO
ANTONINA

JORKIŚZ Antonina

